OPŁATA POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Rok VI. Kraków, piątek 2 listopada 1923 Nr. 261

# NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7.
Nr. telefonu 279. — Konto czekowe Poczt. Kasy Oszczędn. Nr. 141.123
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracyi.
Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione.
Redakcya rękopisów nie zwraca.
Redaktor naczelny przyjmuje od 12 do 1 w południe.

Cena Nru Mp. 15.000

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. 350000 kwrt. 1055000
w Krakowie z odnoszeniem do domu mies. 380000 kwrt. 1140000
Na prowincyi: z przesyłką pocztową mies. 450000 kwrt. 1350000
Za granicą: z przesyłką pocztową mies. 1000000 kwrt. 3000000
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia od wyrazu 4000 Mp., wiersz milimetr 1-szpalt. 6000 Mp. Nadesłane 15000 Mp. Wiersz milimetrowy 1-szpalt w tekście 24000 Mp. Wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie 30000 Mp. Gratulacye 200000 Mp. Inser. zamiejsc. o 50%, zagr. o 100% droższo

# „Gorący" dzień w Sejmie

## Wystąpienie posła Królikowskiego. — Pierwsza awantura. — Poprawki Senatu odrzucono.— Wnioski nagłe: praktyki cenzury krakowskiej, w sprawie sytuacyi strejkowej, oficyalnej apoteozy faszyzmu itd. — Opozycyjny chrzest ogniowy klubu N. P. R.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

### Incydent z posłem Królikowskim.

**Warszawa.** (Sin) Wczorajsze posiedzenie Sejmu zaczęło się bardzo burzliwie. Po odczytaniu szeregu interpelacyi (wśród których interpelacya posłów żydowskich do ministra oświaty w sprawie bezprawnego zamknięcia gimnazyum ewangielickiego we Lwowie) przystąpiono do pierwszego czytania ustawy o zmianie przepisów, dotyczących ochrony obszaru konstytucyi, naczelnych organów oraz godeł Rzeczypospolitej.

W dyskusyi nad tą sprawą zabrał głos poseł Królikowski (komunista), który zwrócił uwagę że ustawa przewiduje **karę śmierci i długoletnie więzienie** za próby zmierzające do zmiany ustroju państwa, i oderwania któreikolwiek części Rzeczypospolitej. Zdaniem mowcy, jest to groźba pod adresem Białorusinów i Ukraińców, którzyby próbowali zerwać narzucone im kajdany niewoli.

W tem miejscu zrywa się na prawicy nieopisana wrzawa, bicie w pulpity i okrzyki. Marszałek zwraca uwagę, by się w ten sposób nie wyrażał.

Poseł Królikowski: Zapominacie, że niedawno zwracały się takiesame ustawy przeciw wysiłkom zmierzającym do zdobycia wolności Polski. Ale wam (mowca zwraca się do prawicy) nie wolno mówić o walce o wolność, bo wyście jej nie prowadzili.

Wrzawa zrywa się ponownie, tym razem daleko gwałtowniej. Bicia w pulpity, okrzyki: „prowokator!", „zejdź z trybuny!" itd. zagłuszają słowa mowcy. Kilku posłów prawicowych podbiega do trybuny usiłując ściągnąć z niej mowcę komunistycznego.

Z trudem tylko pos. Królikowski zdołał dokończyć.

Ustawa przeszła w pierwszem czytaniu.

Przystąpiono z kolei do **poprawek senatu w sprawie podwyżki podatku gruntowego.** Po przemówieniu posła Diamanda, Lutosławskiego i in. **odrzucono** jednomyślnie poprawki senatu.

### Konfiskata pism krakowskich.

Przystąpiono do uzasadnienia nagłości wniosków nagłych. Nagłość wniosku pos. Graebego (kl. niem.) w sprawie zaopatrzenia emerytów i inwalidów **odrzucono**, poczem zabrał głos **pos. Piotrowski** (PPS) celem uzasadnienia wniosku swego klubu w sprawie konfiskaty 4 dzienników krakowskich.

Poseł Piotrowski zaznaczył, że od pewnego czasu prokuratura w Krakowie wpadła w **istny szał konfiskat**, dopuszczając się praktyk, **ośmieszających władzę prokuratorską.** I tak, skonfiskowano „Naprzód" za umieszczenie krytyki postępowania dawnej cenzury austryackiej i jej praktyk. W ten sposób prokuratura Rzeczypospolitej ujęła się za honorem **nieboszczki Austryi.** innym razem skonfiskowano to pismo za **cytaty z Biblii!**

Dnia 17 X. uległy konfiskacie cztery dzienniki krakowskie, tj. „Nowy Dziennik", „Nowa Reforma", „Naprzód" i „Czas" za krytykę znanej odezwy rządu.

Zagrożonej prasie przyszedł z pomocą krakowski sąd okręgowy, który **uchylił** powyższe konfiskaty, zarządzone przez p. Sozańskiego, stwierdzając, że dzienniki swą krytyką przyczyniły się do uspokojenia ludności (głos: niech p. minister skonfiskuje prokuratora!) P. prokurator Sozański jest endekiem, któremu swego czasu powierzono śledztwo w sprawie zamachów bombiarskich w Krakowie lecz nie udało mu się nikogo wykryć.

Wniosek wzywa rząd, by polecił swym podwładnym organom zaniechać **brutalnych konfiskat oraz szanować zagwarantowaną przez konstytucyę wolność prasy.** Inaczej, posłowie będą zmuszeni każdy skonfiskowany artykuł zimunizować i w ten sposób doprowadzić do oczyszczenia atmosfery.

Nagłość wniosku **odrzucono 160 głosami przeciw 133, a wniosek przeszedł do komisyi.**

Z kolei poseł Nowicki uzasadniał nagłość wniosku w sprawie uchwały Rady ministrów o reorganizacyi administracyi państwowej, w szczególności o prerogatywach min. spr. wewnętrznych i województw przy mianowaniu nauczycieli. Wniosek wypowiada się przeciw tej uchwale.

Minister spraw wewnętrznych, dr **Kiernik** wypowiada się za nagłością wniosku, wobec czego nagłość została przyjęta.

### Apoteoza faszyzmu w oficyalnym organie.

Dalszy wniosek nagły motywował poseł Czapiński (PPS). Wniosek zwraca się przeciw propagandzie faszystowskiej w oficyalnej „Gazecie Policyjnej", gdzie ukazał się artykuł sędziego Rapaporta, zawierający apoteozę faszyzmu w Europie. Nadto zwrócił poseł Czapiński uwagę na tajemnicze ćwiczenia oddziałów faszystowskich w Warszawie.

Po krótkiem przemówieniu ministra Kiernika nagłość **odrzucono.**

### Sytuacya strejkowa.

Następne uzasadniał poseł **Popiel** (NPR) wniosek swego klubu w sprawie strejku na kolejach. Przemówienie posła Popiela było o tyle charakterystyczne, ile że po raz pierwszy miał klub NPR. sposobność zamanifestowania swego opozycyjnego stanowiska wobec rządu. Po raz pierwszy też doszło do burzliwych utarczek słownych pomiędzy posłami z NPR. a prawicą.

Poseł **Popiel**, analizując genezę strejku dochodzi do wniosku, że zachęciły do przerwania pracy słowa p. Witosa do delegacyi urzędników: „róbcie co chcecie".

**Premier Witos** na te słowa zrywa się z ławy ministeryalnej i woła: **Nieprawda! Rzadki to wypadek**, by p. Witos zareagował wręcz na czyniony mu zarzut. Zazwyczaj premier zbywa stawiane mu zarzuty — uśmiechem.

**P. Popiel:** Przyjmuję sprostowanie p. premiera i nie mam zamiaru kwestyonować jego prawdziwości.

W dalszym ciągu p. Popiel zapowiada, **że nikt** nie zdoła złamać strejku urzędników (wrzawa na prawicy, okrzyki na ławach NPR., poseł Chądzyński woła do prawicy: to wy fabrykujecie komunistów!).

W tej samej sprawie przemówił poseł **Żuławski** (PPS) motywując Wniosek swego klubu. Ciekawem było, że mówca zaczął od słów: **osobiście** uważam **strejk kolejowy za zbrodnię, ale chodzi** o to kto spowodował strejk.

Głos na prawicy: nie podjudzać!

Pos. **Żuławski:** To pańscy koledzy winni, bo codziennie drożej zboże sprzedają. Mowca w dalszym ciągu występuje bardzo ostro przeciw militaryzacyi kolei, która była oddawna już planowana.

Pos. Staniszkis: Pan się ośmiesza!

Pos. **Żuławski:** Panie Staniszkis, pan ma w sejmie i poza sejmem taką reputacyę, że gdybym o tem mówił, pozwałby mnie pan przed sąd marszałkowski.

Przed głosowaniem padają z lewicy okrzyki, by ukazał się na trybunie minister kolei. Oczywiście — daremnie. Nagłość obu wniosków **odrzucono** 174 głosami przeciw 134.

### Rokowania z przedstawicielem sowietów.

Wobec tego że nie było sprzeciwu uzasadnił jeszcze poseł Rudziński (Wyzw.) nagłość swego wniosku w sprawie tajemniczych rokowań, jakie prowadzi rząd z przedstawicielem sowieckiej Rosyi. Wniosek wzywa rząd do złożenia w tej sprawie sprawozdania na komisyi zagranicznej. Nagłość wniosku przyjęło.

Następne posiedzenie we wtorek. Na porządku dziennym pierwsze czytanie preliminarza budżetowego i dyskusya nad ekspose ministra skarbu.



# 90 milionów franków złotych na pokrycie banku emisyjnego?

Sin. **Warszawa.** (Telefonem) Dowiaduję się, że właściciele wielkich obszarów ziemskich z Klubu Chrześć. Narod. oraz hrabia Potocki z Łańcuta oświadczyli gotowość pokrycia połowy sumy, potrzebnej do założenia banku emisyjnego, w wysokości 90 mil. franków złotych.

# Wobec projektu budżetowego.

Kraków, 1 listopada.

(Sh) Dwa zasadnicze postulaty spełnione są formalnie w budżecie przedłożonym onegdaj Sejmowi. Pierwszy z nich to postulat konstytucyjny — przedłożenie budżetu najpóźniej do końca października roku poprzedzającego okres budżetowy. Drugi — to postulat skarbowy, — zrównoważenie wydatków i rozchodów. Zaznaczyliśmy, że postulaty te spełnione są formalnie. W istocie bowiem, jak wiadomo, musiał minister skarbu zgłosić projekt w wyjątkowej drodze wniosku nagłego z powodu niedotrzymania terminu trzechdniowego, który według regulaminu upłynąć winien od rozesłania druków budżetu do pierwszego czytania. Jest to jednak sprawa stosunkowo mniej ważna. O wiele ważniejszą bowiem rzeczą jest, jak w istocie przedstawia się sprawa równowagi budżetowej.

Jest rzeczą zupełnie niewątpliwą i jasną obecnie już chyba każdemu, że pokrycie wydatków w zupełności normalnemi dochodami jest warunkiem sine qua non sanacyi finansowej i walutowej. Jeżeli warunek ten będzie spełniony, to nietylko państwo zacznie prowadzić normalną gospodarkę, ale i w życiu poszczególnych obywateli, w ich gospodarstwach domowych jak i ich przedsiębiorstwach stanie się możliwą racyonalna gospodarka — bo znikną w takim razie drożyzna, inflacya, spadki i zwyżki waluty, odżyje kredyt i wzajemne zaufanie. Jeśli natomiast ten zasadniczy warunek nie zostanie spełniony, to wszystkie te obiecanki spełzną na niczem a nowy bank emisyjny i nowa waluta będą tylko nową kompromitacyą.

Tu więc leży sedno sprawy. Albo budżet na rok 1924 pójdzie, jak i jego poprzednicy do archiwum jako bezwartościowa makulatura albo stanie się zaczątkiem pracy sanacyjnej. Na podstawie samych cyfr budżetu oraz eksposé ministra skarbu sprawy tej nie można jeszcze przesądzić patrząc na nią ze ściśle objektywnego punktu widzenia. Materyały te dają podstawę tylko do kilku, nie rozstrzygających wniosków.

I tak, porównując budżet obecny z planem finansowym byłego ministra skarbu, obejmującym, jak sobie przypominamy oprócz roku 1923 także lata 1924 i 1925, konstatujemy dość małe różnice między niemi. Grabski przewidywał na rok 1924 okrągło 1.559 milionów złotych wydatków i 1.163 milionów dochodów. Kucharski preliminuje 1.088 milionów wydatków i 1.112 milionów dochodów. Szczegółowe pozycye dochodowe i wydatkowe są prawie zupełnie zgodne w obu projektach. Jeśli budżet Grabskiego był bierny na około 396 milionów a budżet Kucharskiego jest czynny na 23 miliony złotych to różnica ta wynikła wyłącznie ze skreśleń w wydatkach trzech ministerstw: wojny, oświaty i poczt. W dziale dochodów różnice obu planów są bardzo niewielkie.

Podobieństwo tych dwu projektów nie jest zarzutem wobec obecnego budżetu. W dziedzinie skarbowości nie chodzi o oryginalność, lecz o możliwie największe zbliżenie się do rzeczywistego życia, o realność projektów. Różnicę, o ile wynikła ona z obcięcia budżetów kilku ministerstw o jedną trzecią część, powitać należy z uznaniem. Oszczędność w wydatkach państwowych z punktu widzenia sanacyi państwa jest u nas bezwzględnym nakazem chwili, zwłaszcze jeśli chodzi o ministerstwo spraw wojskowych, pochłaniające jeszcze obecnie według projektu Kucharskiego przeszło trzecią część wydatków, bo 441 milionów złotych. Utrzymanie dochodów w ramach nawet nieco niższych niż w projekcie Grabskiego przemawiałoby również na korzyść obecnego preliminarza — gdyby cyfry zawarte w projekcie Grabskiego można było uważać za realne. Jeśli za miarę tej realności weźmiemy wyniki gospodarki skarbowej w bieżącym roku, to do realności tych cyfry dochodów jest bardzo daleko. W ciągu pierwszych 9 miesięcy br. dochody państwowe nie osiągnęły nawet trzeciej części sum preliminowanych. Trzeba zaś pamiętać, że już od połowy br. rozporządzał rząd odnośnie do większości podatków prawem podwyższania ich w miarę wzrostu drożyzny. Uchwalenie projektu o waloryzacyi, jeśli przyjdzie do skutku, nie wiele więc zmieni stan rzeczy, o ile idzie o prawne podstawy do ściągania podatków.

Stwierdzenie, że aparat skarbowy u nas ciągle jeszcze zawodzi i że społeczeństwo (a zwłaszcza jego wiejskie, majątkowo najsilniejsze warstwy) ociąga się ze spłatą podatków, skierowało rząd obecny w poszukiwaniu środków doraźnego zaspokojenia potrzeb państwowych na drogę bardzo oryginalną. Oto, pomijając ustawy podatkowe, które znają tylko poszczególnego obywatela — podatnika, wdrożył rząd rokowania z grupami wielkiego rolnictwa i wielkiego przemysłu o dostarczenie mu obcych walut względnie zboża jako zaliczki na podatek majątkowy. Nowa ta metoda przypomina nazbyt stosunki średniowieczne, gdy każdy stan przyczyniał się odrębnie do kosztów państwowych. Jest ona pośrednim dowodem kapitulacyi autorytetu rządowego wobec potęgi prywatnych organizacyi gospodarczych. Jest to objaw niezwykle znamienny z socyologicznego i prawnego punktu widzenia nie ograniczający się zresztą do nas, bo słyszeliśmy niejednokrotnie o podobnych faktach w Niemczech. Taki rozwój wypadków jest wysoce niepożądany, lecz z faktami musimy się pogodzić. Zapowiedziane przez p. Kucharskiego pomyślne zakończenie tych rokowań w bliskim czasie pozwoliłoby państwu odetchnąć na przeciąg kilku miesięcy, potrzebnych na wprowadzenie w życie projektów sanacyjnych.

Jeśli chodzi o wniosek ogólny, jaki wyciągnąć można z rozpatrzenia obecnego budżetu i mowy p. Kucharskiego, to wyrazić go można w tych słowach: bez pessymizmu lecz bez przesadnych nadziei oczekujemy czynów.

## Francya zaniepokojona akcyą p. Younga w Polsce.

Sin **Warszawa** (Telefonem). Jak już w swoim czasie donosiłem, francuskie koła handlowe patrzą krzywem okiem na akcyę p. Younga w Polsce który bada polskie stosunki handlowe, zaznajamia się ze stosunkami handlowymi Polski z Francyą i ndewszystko wpływa na redukcyę poszczególnych pozycyi budżetu, zwłaszcza wojskowego. Ten ostatni szczegół niepokoi bardzo koła przemysłowe we Francyi, gdzie Polska czyni swe zamówienia wojskowe i amunicyjne.

W związku z tem zjawił się wczoraj u p. Korfantego attaché handlowy poselstwa francuskiego w Warszawie, p. Birot, który omówił z wicepremierem szereg spraw dotyczących stosunków handlowych polsko-francuskich.

## „Narodowość" w sp. z ogr. por.

### Przyjęcie stanowiska posłów żyd.

Sin **Warszawa** (Telefonem). Na posiedzeniu komisyi przemysłowo-handlowej obradowano nad poprawkami Senatu do ustawy o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością. W myśl jednej z poprawek muszą zarządy spółek prowadzić rejestracyę członków wedle narodowości, do jakiej udziałowiec dany należy. Poprawkę tę poparł referent sprawy, Chadek. Po przemówieniach jednak posłów Wieślickiego i Eisensteina z Koła żydowskiego, referent wniosek swój cofnął poprawki Senatu odrzucono.

## Ustawa o zgromadzeniach.

**Warszawa**, Dn. 31 bm. PAT. Sejmowa komisya konstytucyjna pod przewodnictwem pos. ks. Lutosławskiego prowadziła dziś dalszą dyskusyę nad projektem ustawy o zgromadzeniach. Komisya przyjęła dalsze artykuły do 14-go włącznie, w przedmiocie rozwiązywania zgromadzeń, uchwalając je pod względem treści zgodnie z projektem rządowym.

## Zniesienia ministeryum poczt.

**Warszawa**, Dn. 31 bm. PAT. Na dzisiejszem posiedzeniau wspólnem komisyi administracyjnej prowadzono dyskusyę nad projektem ustawy w przedmiocie zniesienia ministerstwa poczt. Referował poseł Wyrębowski. Uchwalono wybrać podkomsyę dla tej sprawy. Następnie obradowano nad wnioskiem posła Wolickiego i tow. (PPS) w sprawie nadużyć w województwie poleskim. Uchwalono przekazać ten wniosek komisyi dla zbadania Kresów.

## Kresy uszczęśliwia się przymusowym spoczynkiem niedzielnym.

Sin **Warszawa** (Telefonem). Ministeryum pracy rozciągnęło przepisy o godzinach pracy w handlu na województwo wołyńskie, poleskie i część wojew. białostockiego. Dla nas wiadomość ta ma o tyle znaczenie, że oznacza ona wprowadzenie przymusowego spoczynku niedzielnego tam, gdzie dotąd nie obowiązywał.

## O obronę małych akcyonaryuszy

Sin **Warszawa** (Telefonem). Wczoraj odbyła się w min. skarbu narada w sprawie obrony małych akcyonaryuszy oraz w sprawie sposobów wydawania nowych emisyi.

## Nagonka endecka na wojewodę Gałeckiego.

Sin **Warszawa** (Telefonem). Od pewnego czasu rozpoczęły pewne koła endeckie formalną nagonkę na wojewodę krakowskiego dra Gałeckiego. Koła te wykorzystały obecną sytuacyę strejkową (która, nawiasem mówiąc w Krakowie przedstawia się daleko łagodniej niż gdzieindziej) i skłoniły ministra Kiernika do wysłania do Krakowa wyższego urzędnika z szerokimi pełnomocnictwami, który to urzędnik będzie działał ponad głową wojewody Gałeckiego.

## Dola i dzieje ministeryum żydowskiego na Litwie.

Wedle wiadomości napływających ostatnio z Kowna, oszczędności w budżecie litewskim na rok 1924, dotykają specyalnie — ministeryum żydowskiego. I tak z 73,000 lit. w roku 1923, otrzyma ministeryum żyd. w r. 1924 tylko — 12,000 lit. Tak więc z dniem 1 stycznia 1924 ministeryum żyd. na Litwie zejdzie właściwie ze świata, bo budżet jego starczy ledwie na utrzymanie sekretarza i — panny do maszyny.

Z tej racyi nie od rzeczy będzie, przyjrzeć się nieco dziejom ministeryum żydowskiego na Litwie. Założono je w r. 1919 i oddano tekę Drowi Sołowiejczykowi, który przeparł na Konstytuującym Sejmie kowieńskim statuty ministeryum, wprowadzające trzy resorty: dla spraw Kahału, szkolnictwa i prasy. Pierwsze ataki na ministeryum żydowskie pochodzą z roku 1922, kiedyto chrześć.—demokraci odmawiają włączenia w konstytucyę litewską projektu ministeryum żydowskiego. Od tej chwili datuje się zagorzała walka. Dr. Sołowiejczyk nie ustępuje zrazu. Wkońcu jednak zgadza się na — kompromis: ministeryum nie wchodzi w Konstytucyę, ale w zamian za to powołuje się do życia specyalną ustawę w tej sprawie. Tymczasem jednak zamknął się konstytucyjny Sejm litewski i nikt nie troszczył się o projekt wspomnianej ustawy. Dr. Sołowiejczyk podał się do dymisyi. Na jego miejsce przyszedł dr. Bruzkus który się jednak nie mógł utrzymać. Wkońcu — dr. Rosenbaum. Położenie jego w gabinecie litewskim bardzo — ciężkie. Cięższe dziś niż kiedykolwiek, dziś kiedy opozycya litewska odwołała dwóch swych ministrów, pozostawiając przy rządach gabinet chrześć.—demokrat, antysemicki.

# Ekspose ministra skarbu p. Kucharskiego

## wygłoszone na posiedzeniu Sejmu w dniu 30-go października b. r.

Na posiedzeniu Sejmu w dniu 30 bm. wygłosił p. minister skarbu ekspose, które podajemy poniżej w streszczeniu. P. minister wywodził:

Uginamy się pod ciężarem pieniądza papierowego, inflacya pożera w tym momencie nie oszczędności nagromadzone w poprzednim okresie, nie złote hipoteki albo inne formy majątku narodowego. To wszystko

**jest już zjedzone.**

Dziś ten rak rzucił się i

**pożera nasze zarobki codziennie**

tak pracowników fizycznych jak i umysłowych. Nasze położenie finansowe i gospodarcze jednak nie jest beznadziejne. Kto twierdzi, że niema dla nas ratunku, ten świadomie mówi nieprawdę, ponieważ podstawy nasze ekonomiczne państwowe są zdrowe, wielkie bogactwa w przyszłości wystarcza na utworzenie silnego — organizmu państwowego. Do tego celu potrzebny jest wspólny wysiłek Sejmu i Senatu, rządu i jego organów, oraz całego zdrowego polskiego społeczeństwa, które pod zdecydowaną polityką rządową nie odmówi mu swego poparcia. Zaufania społeczeństwa rząd nie chce zdobywać dla swojej polityki skarbowej przez obietnice i ukrywanie obecnego krytycznego stanu finansów, lecz przez postawienie prostego i jasnego dla wszystkich programu, który musi być wykonany szybko, śmiało i nieodwołalnie. W dziedzinie oszczędności przystąpiliśmy do redukcyi urzędów. Dwa ministerstwa czekają ostatecznej decyzyi ze strony Wysokiej Izby. Liczba urzędników już 1 października zmniejszy się prawie o 15,000, a w ciągu listopada odbędą się dalsze redukcye i oddalimy nie mniejszą liczbę pracowników państwowych. Redukcye wydatków rzeczowych oraz odłożenia inwestycyi na późniejszy termin staną się faktem dokonanym, o czem świadczy i prawdziwość moich słów potwierdza przedstawiony budżet. Pamiętając o stronie dochodowej, przedłożyłem wszystkie dochody, które Wysoka Izba sejmowa skarbowi raczyła przekazać, zabezpieczając je ustawą waloryzacyjną. Nadchodzi obecnie moment dalszego przyrzeczenia danego społeczeństwu, iż w dniu dzisiejszym, w terminie konstytucyą przewidzianym wnosi rząd pierwszy budżet konstytucyjny, który jest budżetem zrównoważonym. Suma dochodów zwyczajnych i nadzwyczajnych wynosi okrągłą cyfrę 1120 milionów złotych polskich, która ma służyć na pokrycie wydatków zwyczajnych i nadzwyczajnych w łącznej sumie 1088 milionów, dając nadwyżkę w dochodach okrągło 23 milionów złotych polskich. Niech te sumy świadczą przed społeczeństwem i zagranicą, że Polska zoryentowała się w swojem położeniu, że wskutek anarchii finansowej państwu upaść nie da, że

**nie cofnie się przed żadną ofiarą,**

której wymaga dobro narodu i państwa.

Rozchody ograniczone są do kresu, który plan oszczędnościowy nam zakreślił, plan, który niemal już jest na wykończeniu w dalszych szczegółach. Dochody są oparte w przeważnej części na doświadczeniach roku bieżącego, zwiększone nadto o nowe źródła dochodu tj. 2 raty podatku majątkowego. Rezerwa, czyli nadwyżka w dochodach ma być zabezpieczeniem, o ileby były pewne niedokładności w akcyi oszczędnościowej w stronie rozchodowej budżetu, gdyby rozchody z racyi nieustalenia waluty w pierwszym momencie nie dały zapowiedzianej wysokości. Gdyby nasze obliczenia się spełniły i zamknięte rachunki kwartalne wykazywały proporcyonalną nadwyżkę, rząd wystąpi wówczas do ciała ustawodawczego z wnioskiem o przekazanie tych sum w **pierwszym rzędzie na cele obrony państwa, w drugim na rzecz poprawy bytu pracowników** państwowych. Nawet nieuprzedzony obywatel mógłby się zastanowić, dlaczego schodzimy na drogę tak bezwzględnej oszczędności dla osiągnięcia za cenę takich ofiar równowagi naszego budżetu. Dlaczego nie poczynić starań

**o uzyskanie pożyczki**

wogóle, a specyalnie pożyczki zagranicznej. Rząd poczynił wszelkie starania w tym kierunku. Obranie drogi zrównoważenia budżetu o własnych siłach nie oznacza wcale wyrzeczenia się tej myśli. Albo też może dowodziłby miał że otrzymaliśmy odmowną odpowiedź. Odmownej odpowiedzi rząd nie otrzymał, jednakże trzeźwo patrząc na sytuacyę, pogarszającą się szybko, w poczuciu ciążącej odpowiedzialności nie możnaby

**bezczynnie wyczekiwać obcej pomocy**

aż do ostatniego momentu, bo za pomoc w sytuacyi rozpaczliwej wierzyciel zawsze każe sobie płacić drogo.

Podtrzymując tętno życia gospodarczego tak w interesie samego państwa, jak i obywateli, przestrzegając konieczności zrównoważenia budżetu i utrzymania się bezwzględnie w jego granicach, rząd przystąpi w najbliższym czasie do zrealizowania trzeciego punktu swego programu, to jest do przeprowadzenia

**reformy waluty**

opartej na złocie przez powołanie do życia polskiego banku emisyjnego. W wykonaniu tej zapowiedzi rząd jeszcze

**w pierwszej połowie listopada br.**

przedstawi wysokiej Izbie projekt ustawy o banku emisyjnym i jego przywileju łącznie z ustawą monetarną. Przygotowania w tym kierunku, zgodnie z zasadą przezemnie wysuniętą o równorzędności i współczesności typowych problemów zagadnienia naprawy skarbu, posunięte są do tego stopnia, że obowiązująco mogę złożyć w imieniu rządu powyższe oświadczenie. Budżet zrównoważony, jakoteż ustawę bankową i monetarną rząd chce mieć, a raczej musi mieć uchwaloną przez ciała ustawodawcze, to jest obie Izby prawodawcze, jeszcze

**przed końcem br.**

tak, aby nowy rok zaczął się od zatwierdzonej ustawą gospodarki skarbowej i przez to umożliwione byłoby zrealizowanie niemal natychhmiast uruchomienia banku emisyjnego. Z racyi przedłożenia rządowego o przywileju, emisyjnym i ustawy monetarnej będę miał zaszczyt bliżej przedstawić zasady i szczegóły tej instytucyi, dziś tylko dodam, że będzie to instytucya

**o charakterze prywatnym,**

w której rząd nie będzie się mógł zadłużać na pokrywanie deficytowej gospodarki. Emisye nowych banknotów pokrytych zgodnie z ustawą mogą być dokonywane jedynie na cele gospodarczo produkcyjne. Plan sfinansowania przedstawię razem z ustawą. Obecnie tylko dodam, jak już raz miałem zaszczyt w tej wysokiej Izbie oświadczyć w dniu 11 października, że rząd czuje na sobie ciążący obowiązek, aby kursujące masy małowartościowego pieniądza zostały w stosownej relacyi zamienione na nową walutę. Mogę dodać nadto, że z tego tytułu rząd

**nie ma zamiaru uzyskać w szczególnej formie pożyczkę wewnętrzną od posiadaczy tych banknotów.**

Wymiana będzie się odbywała wyłącznie za gotówkę, przyczem należy zwrócić uwagę na tych, którzy marce polskiej pozostali wierni, w odróżnieniu od tych, co w dniach paniki od niej się odwrócili i uciekli (?). Przygotowania bilonu zdawkowego polskiej monety oraz wybicie srebrnych monet przejściowo zagranicą, są w pełnym toku i na czas ukończone będą. Rząd prace przygotowawcze nad odpowiednimi projektami, o których wyżej wspomniałem, prowadzi niezmordowanie.

Przystępuję teraz do szczegółowego omówienia przedstawionego budżetu. Wymieniłem już sumę preliminowanych dochodów, okrągło 1.112 milionów, rozchodów okrągło 1,088 milionów i objaśniłem znaczenie wykazanej nadwyżki nad rozchodami we wysokości 23 milionów. Preliminarz budżetowy ułożony jest w markach polskich, obliczonych jednolicie w całym budżecie według cen hurtownych z pierwszego tygodnia czerwca br.

DR. M. KANFER.

# Tragedya pisarza

Dorobek literacki L. Szapiry jest bardzo skromny i zawiera bowiem zaledwie kilkanaście nowel. Ale każda z tych nowel jest zwartą, skończoną, zharmonizowaną całością. Przebija z nich głębokie poczucie odpowiedzialności za każde słowo, owiane są szlachetnym patosem cierpienia, wyrosłym na podłożu nadzwyczaj czujnego sumienia artystycznego. Ta dostojna i uczciwa powaga pozbawiona nawet cienia kabotynizmu, ta świadomość wagi każdego wyrazu, ta wrażliwość serca i nieukojny ból duszy przy wrodzonem poczuciu taktu i umiaru czynią z tego małotwórczego pisarza rzadkie, rzekłbym prawie jedyne zjawisko w naszej literaturze.

Nic więc dziwnego w tem będzie, gdy skonstatujemy, że Szapiro z powodu tej rzadkiej powściągliwości, z powodu unikania łatwego rozgłosu jest mało popularnym, a obecnie prawie że zapomnianym pisarzem. A przecież niektóre z jego nowel, a zwłaszcza „Krzyż" stały się i pozostały do dziś dnia nadzwyczaj cennym dokumentem do poznania zbiorowej duszy narodu. Nie zapomnianą w dziejach naszej myśli pozostanie dyskusya między Anskim a Żytłowskim na marginesie tej skoncentrowanej skargi buntu i protestu, jaka z żywiołową wprost siłą wybucha z kart tej noweli. Nie o walory artyzmu walczyli ze sobą nierozdzielni ci przyjaciele tylko o stosunek nasz do chrześcijaństwa, o naszą pozycyę wobec życia. Bo nowela „Krzyż" jest z jednej strony namiętnym aktem oskarżenia tego bagienka, które „Europą" nazywamy, a z drugiej strony żarliwą autoanalizą bolesną wiwisekcyą upodlenia duszy żydowskiej [illegible]

wołanego działaniem „Europy" na rozprzężone długoletnim pobytem w suterynach nerwy żydowskie.

Gdzieś tam w zapadłym kącie Europy mordują Żydów, gwałcą żydowskie kobiety, a niemowlętom rozbija się głowy o mury domów. Stara, bezzębna kurtyzana Europa pociesza się, że dzieje się to gdzieś daleko, że to chwilowy paroksyzm barbarzyństwa, że nasza kultura z tem nie ma nic wspólnego, że z czasem i do tych zapadłych stron dojdą promienie przesyconej sytą dostojnością kultury. Lecz Europa udławi się tym kompromisem, zejdzie zupełnie na psy tą haniebną tolerancyą chamstwa.

Gorsza jednak rzecz, że ta sama Europa zalała i zabagniła nam już duszę, uczyniła ją powolnem narzędziem swego lenistwa. I my spokojnie, z lekkim tylko grymasem przyjmujemy to kurczenie się duszy, to lekkomyślne zaprzepaszczanie naszej ludzkiej godności. Staliśmy się już Europejczykami, a więc istotami bez woli, maryonetkami, kłaniającemi się uprzejmie jakimś wyuczonym konwencyonalnym ruchem. Wrastamy w gotowy świat pojęć i wyobrażeń — bez dobrodziejstwa inwentarza.

Taką zasadniczą i ciężką walkę na dwa fronty prowadzi L. Szapiro, ale oba te fronty zespala potężnym imperatywem swej twórczej woli, która w żelazne ramy ujmuje rozpryskujące się wrażenie i wizye. Nie zauważycie tu ani taniego melodramatyzmu, owej przysłowiowej sentymentalnej łezki, ani gadatliwej retoryki, wszystko jest poważne i tragiczne, dojrzałe i głębokie.

Gdy wstępujecie w progi tego domu, zrzucacie mimowoli okurzone prochem gościńców obuwie, wstąpiliście bowiem w świat cierpienia. Przejmuje i wstrząsa wami głos zadumy, patos żydow-

MIGAWKI.

## Minister Kiernik i „Tancerka Katja".

Prasa warszawska doniosła, że minister Kiernik był w „Nowościach" na premierze „Tancerki Katii".

Jest to objaw bardzo pocieszający, jedyny może jasny promyk na naszym horyzoncie politycznym, zasnutym ciężkiemi mgłami. Doprawdy, nie może być tak źle mimo strejków, mimo niepokojów i ciągłej zapowiedzi, że w przyszłości będzie jeszcze gorzej. Nikt nie może wziąć za złe ministrowi, że chce odpocząć, ale zdaje mi się, że tym odwiedzinom należy przypisać głębsze znaczenie. Oto u tancerki Katii minister Kiernik weźmie poglądową lekcyę — rządów.

Wszak w Polsce wszystko stoi pod znakiem tańców. Tańczy dziką sarabandę dolar, w podrygach i konwulsyach św. Wita skacze szalonego danse macabre — drożyzna.

Minister Kiernik ma dostać nadzwyczajne pełnomocnictwa. By je zrealizować musi być porządnym baletmistrzem. A więc przygotowuje się u tancerki Katii, by nabrać wprawy w eleganckiem pas. Oby to pas nie było faux pas.

## Dr. Brzeg — pupilem „Gazety Warszawskiej"

Gdy już mowa o tańcach musimy wspomnieć o tanecznym polonezie p. Brzega, który zamiast mazurki Piłsudskiego tańczy teraz kankana ósemkowego. Kiedyś był na służbie u p. Fryzego i położył mu „Przegląd Wieczorny". Gdy go Fryze wylał, znalazł się ze swą katarynką na podwórzu „Gazety Warszawskiej". Teraz ten akrobata dziennikarski zapełnia suteryny „Gazety" długim tasiemcem o zwycięstwie „Chjeny".

[illegible]

ponieważ zaś skrócony wskaźnik cen hurtownych w stosunku do franka złotego w tym samym okresie czasu wyrażał się cyfrą 10.000, względnie preliminując marki w dziesiątkach tysięcy uzyskuje się cyfry, których jednostki są identyczne z t. zw. złotym w preliminarzu budżetowym na rok 1923, oraz zbliżają się, jako oparte na ustosunkowaniu cen hurtowych do franka złotego, do tej właśnie jednostki walutowej. Na pytanie więc, w jakich jednostkach budżet jest ułożony, jest odpowiedź, że w markach polskich przez dodanie czterech zer, albo też w złotych obliczeniowych, które są niemal równe frankowi złotemu.

W budżecie obecnym, zgodnie z praktyką już stosowaną, wydzielono trzy główne rodzaje dochodów, względnie rozchodów, 1) administracye, 2) na przedsiębiorstwa, 3) na monopole, wszędzie rozróżniając preliminowane kwoty na zwyczajne i nadzwyczajne.

Po powyższych ogólnych uwagach przechodzę do charakterystyki poszczególnych pozycyi.

**Ministerstwo spraw wojskowych.** Dochody tutaj pochodzą głównie ze sprzedaży pozostałego mienia demobilizacyjnego i wynoszą sumę 10 milionów mniejszą o 13,565.000, w ścisłej łączności z ukończeniem poprzednio podjętej akcyi. Rozchody przedstawiają kwotę 440,948.119 w związku z utrzymaniem odpowiedniego kontyngentu wojska i są mniejsze o sumę 268,638.881, głównie z ograniczenia wydatków nadzwyczajnych. W roku bieżącym preliminowano w budżecie 732 milionów na wydatki zwyczajne i nadzwyczajne, jednakże z powodu stanu finansowego państwa wynosić one będą w obu działach jedynie sumę około 352 milionów. Zaniedbanie naszej armii nie może nastąpić, pomimo bezwzględnie szczerej polityki pokojowej rządu. Ta nasza ostoja bezpieczeństwa państwowego w dzisiejszych krytycznych momentach politycznych musi czuć, że społeczeństwo chętnie chce łożyć na jej utrzymanie i wyekwipowanie. W tem przekonaniu rząd w okresie późniejszym wystąpi znowu

**z dodatkową ustawą skarbową,**

w której wskaże nowe źródła dochodów, poza tym budżetem na konieczne pokrycie koniecznych i niezbędnych wydatków, aby w najkrótszym czasie wyrównać zaniedbania okresów poprzednich.

**Ministerstwo skarbu.** Wydatki w tym dziale administracyi państwa wynoszą łączną sumę 165,222.711 co stanowi ogółem 15 procent ogólnych wydatków państwowych. Są to wydatki przeważnie osobowe łącznie z głównym urzędem likwidacyjnym oraz wszelkie ciężary połączone z wypłatą emerytur i pensyi wdowich. Są one mniejsze o sumę 63.025.289, gdyż w okresie sanacyi skarbu rząd zwrócił się do swoich zagranicznych wierzycieli

**o odroczenie płatności w przyszłym roku procentów**

i rat swoich długów, co stanowi wstrzymanie wydatków

**o kwotę 35 milionów**

a nadto preliminowane wydatki na rok bieżący nie sprawdziły w rzeczywistości przewidywanych kwot. Dochody wstawione są w kwocie ogólnej 784,493.872, co stanowi wzrost o 91,819,872.

Przez porównanie z preliminarzem z r. 1923 obniżyliśmy o 20 milionów dochody z ceł a cały preliminarz z dochodów i danin publicznych na r. 1924 cechuje ostrożność w obliczaniu spodziewanych wpływów powodowana doświadczeniem w latach ubiegłych. Ustawa o podatku majątkowym w tej formie obecnie obowiązującej, dostarczyć może teoretycznie skarbowi dużo wpływów w postaci listów zastawnych lub obligacyi, jednakże dzisiejsza sytuacya finansowa wymaga

**płynnych dochodów**

Rozpocząłem pertraktacye z rolnictwem i przemysłem, aby w drodze dobrowolnych umów uzyskać efektywną gotówkę a specyalnie w wysokocennych walutach. Układy się skończą z pomyślnym skutkiem dla skarbu naszego. Nie za miesiąc albo zaraz ale

**w najbliższych niemal tygodniach wpłyną poważne zaliczki we frankach szwajcarskich.**

Obciążenie daninami publicznemi wraz z monopolami na rok 1924 wyniesie razem z podatkiem majątkowym na głowę 28,25 złotych polskich, bez podatku majątkowego 21.173 złotych polskich. Obciążenie samemi daninami publicznemi bez podatku majątkowego i monopolów wyniesie na głowę 19.2 złotych polskich, obciążenie podatkiem majątkowym 6.52 złotych polskich. Skoro zatem jak z powyższego wynika, obciążenie daninami wraz z monopolami wyniesie na głowę ludności 21.73 złotych polskich, to jestto znacznie mniej od tych obciążeń, jakie spoczywają na każdym obywatelu państw zachodnich. Wystarczy, aby każdy obywatel w państwie zapłacił niespełna 2 złote(?) a preliminowane dochody z danin publicznych będą w całości wykonane.

W ministerstwie kolei żelaznych oraz poczt i telegrafów przyjęta jest zasada, że wydatki działów eksploatacyjnych obu tych ministerstw

**muszą same się pokrywać.**

Niepodobieństwem jest dla państwa, aby dla każdego obywatela prowadzącego korespondencye czy dla utrzymania stosunków towarzyskich czy dla handlu, państwo do transportu listów i doręczenia ich dopłacało z ogólnych funduszów. Tosamo odnosi się do ministerstwa kolei żelaznych. Poprzednio wykazałem jak wielkie deficyty to ministerstwo dla skarbu powoduje, pochodzące z podjęcia nie tylko szerokiej gospodarki inwestycyjnej, ale i bardzo duży deficyt w dziale eksploatacyjnym. Zainicyowana już jest polityka

**dostosowania taryfy**

pocztowej, telegraficznej, telefonicznej oraz kolejowej do rzeczowych kosztów wydatkowanych w dziale inwestycyjnym ministerstwa kolei żelaznych. Z racyi wprowadzenia na realne tory sanacyi skarbu z konieczności obniżyły się preliminowane wydatki inwestycyjne do sumy 60 milionów złotych polskich. To osiągalne jest tylko w ten sposób, że obowiązujące umowy, któremi rząd poprzedni był zobowiązany, rozłożyło się na okresy 2 razy tak długie. Dotykam jeszcze ministerstwa reform rolnych, jako tego ministerstwa, które poprzednio w preliminarzu budżetowym nie było uwzględnione. Do tego preliminowałem sumę dochodów w wysokości 6412661, rozchody w wysokości 15412678. W tem ministerstwie jest po raz pierwszy wstawiona pozycya 9 milionów złotych polskich na pomoc dla osadników.

Przedsiębiorstwa państwowe wyłączone z regularnego budżetu administracyjnego, są z każdym niemal miesiącem stawiane na podstawie zasad obowiązujących każde przedsiębiorstwo handlowe. Dlatego więc w wydatkach są tylko pozycye większe inwestycyjne w państwowych zakładach górniczych, w ministerstwie kolei żelaznych oraz drobne pozycye w ministerstwie poczt i telegrafów. Pozatem wszystkie sumy są preliminowane netto a jako dochody zostały włączone do ogólnych działów dochodów. Tak przeszedłem całość naszego budżetu i dajemy go pod sąd Wysokiej Izby i całego społeczeństwa ze spokojem, iż spełniliśmy nasz obowiązek. Nie obiecuję zbyt różowych nadziei. Chciałem, aby naród był przygotowany do twardej rzeczywistości, bo tego wymaga od nas poczucie odpowiedzialności przed sądem społeczeństwa i historyi. Wyroku oczekujemy spokojnie, ponieważ mamy głębokie przekonanie, że wybraliśmy drogę, która może zapewnić państwu szczęśliwą przyszłość.

## ŻYCIE POLITYCZNE.

### RUCH EMIGRACYJNY W URZĘDZIE EMIGRACYJNYM.

Minister pracy i opieki społ. p. Smólski udzielił dymisyi vice-dyrektorowi Urzędu Emigracyjnego p. Bolesławowi Nakonecznikoff'owi na podstawie 116 art. ustawy urzędniczej (bez podania motywu). Tego samego dnia podpisano również dymisyę dyrektora Urzędu Emigracyjnego p. Stanisława Gawrońskiego. Według otrzymanych przez nas informacyi dyrektorem Urzędu ma zostać p. Daszkiewicz.

### ZMIANY NA STANOWISKACH WOJEWODÓW.

Zmiany na stanowiskach wojewodów nie są jeszcze ustalone. Wojewoda śląski p. Szultis nie wróci już na swe stanowisko. Obok Marszałka sejmu śląskiego p. Wolnego, upatrzony jest jako jego następca również poseł Wachowiak. Na miejsce usuniętego Wojewody lwowskiego p. Grabowskiego mianowany będzie Olpiński. Dotychczasowego wojewodę stanisławowskiego p. Jurystowskiego zastąpi p. Garapich b. wicewojewoda łódzki. Natomiast p. Jurystowski ma być przeniesiony na jedno z województw kresowych. Mowa tu o województwie poleskiem, z którego ma ustąpić p. Downarowicz.

ECHA POLITYCZNE.

# Konflikt szwajcarsko-francuski.

## Francya klientem Ligi narodów.

Pomiędzy Francyą a Szwajcaryą trwa konflikt, który źródłem swem sięga czasów napoleońskich. Po klęsce Napoleona kongres wiedeński narzucił Francyi, na rzecz kantonu genewskiego, a przez to Szwajcaryi, która się zsolidaryzowała ze zwycięską koalicyą, pewne serwituty w pasie pogranicznym. Genewczycy otrzymali przywilej pastwisk i wywożenia, względnie wwożenia z tych t. zw. „zones franches" różnych produktów, bez cła i formalności paszportowych. Granica celna Francyi była zatem w tem miejscu znacznie oddalona od granicy politycznej. Oczywiście Francya, która wyszła zwycięsko z wojny światowej nie chce tolerować tak przykrego dla niej stanu rzeczy. I istotnie art. 435 traktatu wersalskiego przewidział zniesienie tego postanowienia kongresu wiedeńskiego, po polubownem porozumieniu stron interesowanych. Po długich i uciążliwych rokowaniach opracowano układ, który został przyjęty i ratyfikowany przez oba rządy i parlamenty.

Zdawałoby się więc, że sprawa została załatwiona. Tymczasem rząd szwajcarski na podstawie świeżo uchwalonej ustawy postanowił ratyfikowany już traktat poddać pod referendum ludowe, które większością głosów kantonów niemieckich odrzuciło ten układ przyjęty większością głosów interesowanych w sprawie kantonów romańskich. Wobec takiego wyniku rząd francuski zgodził się podjąć na nowo rokowania, wstrzymując wprowadzenie w życie układu, mającego właściwie prawomocność ustawy. Stało się to w końcu lutego. Przez szereg miesięcy Francya czekała nowych propozycyi rządu szwajcarskiego, który ograniczył się do zakomunikowania w Paryżu ujemnego wyniku referendum. Wreszcie w lipcu rząd francuski zwrócił się do Berna z projektem układu i z nowemi koncesyami. Gdy jednak przez trzy miesiące nie nadchodziła odpowiedź na projekt francuski, wówczas rząd francuski dnia 10 bm. ogłosił ustawę, ratyfikowaną już w lutym, z tem, że wejdzie w życie za miesiąc. Rząd berneński odpowiedział protestem dosyć ostrym, uważając to za pogwałcenie odnośnych postanowień traktatu wiedeńskiego, wedle niego obowiązującego ciągle jeszcze.

Na wyrażone przez Berno życzenie poddania sprawy Trybunałowi haskiemu p. Poincare odparł, że decyzya paryska nie znosi bynajmniej dalszych rokowań.

Tymczasem jednak, jak wynika ze sprawozdania posła szwajcarskiego w Paryżu, Francya dnia 10 listopada br. przesunie swą granicę celną od strony Szwajcaryi aż do granicy politycznej. Zachodzi wobec tego możliwość że rząd szwajcarski odniesie się z całą sprawą do Ligi narodów. Z tego oto powodu mało ważna ta dla życia międzynarodowego sprawa stać się może głośną, a Francya stanie się z kolei z włodarza klientką Ligi narodów.

# Od Wydawnictwa

Z powodu dalszej znacznej zwyżki cen papieru, kosztów druku i t. d., zmuszone jest Wydawnictwo Nowego Dziennika do dalszego podwyższenia cen pojedynczego egzemplarza, który począwszy od dnia dzisiejszego kosztować będzie

## 15.000 Mkp

Wydawnictwo Nowego Dziennika czyni to dopiero teraz, podczas gdy cena egzemplarzy pism warszawskich i lwowskich wynosi 15000 Mkp. już od dnia 20 października br.

**Miesięczna prenumerata wynosi**

| | |
|---|---|
| w miejscu bez odnoszenia | 350.000 |
| z odnoszeniem . . . . . . | 380.000 |
| pocztą . . . . . . . . . | 450.000 |
| zagranicę . . . . . . . . | 1,000.000 |

Prenumerata zapłacona do 7 bm. obowiązuje przez cały miesiąc bez względu na późniejsze nadwyżki ceny pisma. Kwoty wpłacone po dniu 7 bm. uważane będą tylko jako **zaliczki** na prenumeratę.

* * *

Chcąc udogodnić naszym Czytelnikom abonowanie naszego pisma postanowiliśmy przyjmować z końcem każdego miesiąca przeczytane gazety, za które będziemy potrącać równowartość tychże wedle cen „makulatury". Kwota ta będzie dość pokaźną i zostanie potrąconą przy sposobności inkasowania abonamentu w następnym miesiącu.

Abonenci, którzy zechcą z tego udogodnienia skorzystać, zechcą numery gazety przechować w niezniszczonym stanie i czekać odbioru.

**Administracya „Nowego Dziennika".**

## Nowa wzmożona akcya „Keren Hajessod" w Ameryce.

**Nowy Jork.** (ŻBK.) Tutejsze dyrektoryum Keren Hajessod powzięło na jednym z ostatnich mityngów uchwałę zmierzającą do utworzenia „National Keren Hajessod Council" w myśl żądań szerokich warstw subskrybentów, chcących brać udział w administracyi K. H. Planowany Council składać się ma ze 100-120 członków, wybieranych przez subskrybentów. Nowo utworzone ciało wybierać ma 50 proc. członków dyrektoryum, którego dalszych 50 proc. przypadnie jak dotąd organizacyom współdziałającym z K. H. Pod koniec mityngu nowojorskiego przyjęto nowy plan działalności Keren Hajessod na najbliższą przyszłość.

## Prof Weizman i dr. Ruppin - do Ameryki.

**Londyn.** (Ż. B. K.) Prof. Weizmann i dr. Ruppin wybierają się około 24 listopada do Ameryki. Dr. Ruppin kontynuować będzie pertraktacye w sprawie założenia banku inwestycyjnego dla Palestyny, które prowadził dyrektor J. C. T. dr Jerzy Halpern.

## Ofiarność nauczycielstwa palestyńskiego.

**Jerozolima.** (Ż. B. K.) Nauczyciele palestyńscy postanowili zrezygnować z jednorazowej pensyi miesięcznej w przyszłym roku, celem uniemożliwienia dalszego deficytu szkolnictwa palestyńskiego.

## Zjazd krajowy syonistów Czechosłowacyi.

**Praga.** (Tel. wł.) Dnia 20 i 21 zm. odbył się w Pradze zjazd syonistów czechosłowackich. W zjeździe wzięli udział dr. Szmarjahu Lewin i dr. Hermann, generalny sekretarz dyrektoryum Keren Hajessod w Londynie. Po zdaniu sprawy z działalności za rok ubiegły i po przyjęciu absolutorjum przystąpiono do wyboru nowego kierownictwa organizacyi syońskiej w Czechosłowacyi, w skład którego weszło wielu przedstawicieli młodzieży, zwłaszcza „Blaweiss". W drugim dniu obrad przyjął zjazd syonistów czechosłowackich rezolucyę wyrażającą pełne zaufanie Egzekutywie i nadającą na wszystkich syonistów obowiązek jaknajenergiczniejszej działalności i poparcia pracy Keren Hajessod.



# Przybycie hebrajskieoo teatru „Habima" do Polski.

### Czy artyści hebrajscy nie ominą Krakowa?

**Berlin.** (Tel. wł.) Jak się z dobrze poinformowanego źródła dowiadujemy, postanowili artyści hebrajskiego teatru „Habima" w Moskwie odbyć po Polsce tournee już z pozątkiem roku 1924. Imieniem artystów hebrajskich, cieszących się jak wiadomo równym rozgłosem, jak Trupa wileńska, zwrócił się do rządu polskiego Dr. A. Spiegel z usilną prośbą o zezwolenie artystom przyjazdu do Polski. Rząd polski odpowiedział już podobno, że artyści hebrajscy „Habimy" nie napotkają żadnych trudności w swej podróży artystycznej do Polski. Z Polski zamierzają wybitni artyści hebrajscy odwiedzić również i centra teatralne zachodniej Europy.

Gdyby hebrajscy artyści „Habimy" nie zapomnieli w swem tournee po Polsce, również i o niewdzięcznym dziś dla sztuki Krakowie, będziemy mogli po gościnie Wileńczyków, poznać teatr hebrajski, stojący jeszcze wyżej i dorównujący w zupełności, jak stwierdzają i nieżydowscy znawcy, teatrowi artystycznemu Stanisławskiego.

# Dokoła planowanej likwidacyi „Jointu".

### Niebezpieczeństwo przekazania agend J. D. C. - Ice. Hamulec ruchu spółdzielczego.

Ostatnio doniosło Ż. B. K. o mającem się odbyć w pierwszych dniach listopada posiedzeniu centralnego komitetu J. D. C. w sprawie likwidacyi Jointu. Według doniesienia ŻBK. Komitet Jointu niema dotychczas wyraźnego planu w tej sprawie. Zasymilowani członkowie Komitetu JDC., proponują „resztki" kapitału, jakoteż założone lub popierane przez Joint instytucye przekazać w spadku „Ice"; jednakowoż przedstawiciele szerokich warstw żydostwa amerykańskiego, zasiadający w Komitecie Jointu, stoją w obronie zasad demokratycznych i interesów ludności żydowskiej w krajach zniszczonych przez wojnę i domagają się bezwzględnego przekazania agend i kapitałów JDC. wyłącznie demokratycznym instytucyom społecznym, które dotychczas cieszyły się zaufaniem Jointu.

Nie ulega wątpliwości, iż setki tysięcy żydów amerykańskich, którzy z ofiarnością składali Jointowi swe „centy" na rzecz pomocy ofiarom wojny, nigdy nie mogliby nawet przypuszczać, by grosze ich miały przejść w „spadku" po JDC. „Ice", którą reprezentują u nas asymilatorzy.

I cóż „Ica", czując, że jej kapitały wzrosną kosztem likwidującego się Jointu, znów podnosi głowę, uważa siebie za jedynego pana żydowskiej Koopercyi kredytowej, obejmującej około 300 spółdzielni i 120 tysięcy członków. Założona swego czasu przez barona Hirscha „Jewish Colonisation Association" ma za zadanie popierać kredytem również żydowską kooperacyę kredytową; dzięki właśnie temu poparciu, jakoteż kredytowi udzielonemu przez JDC., mogły się jako tako rozwijać żydowskie spółdzielnie, pozbawione dotychczas pomocy finansowej z ramienia Państwa; lecz „Ica", a raczej jej ekspozytura przekroczyła swe kompetencye: nie mogła się ona pogodzić z myślą, iż jest tylko wierzycielem żydowskich spółdzielni, a nie ich właścicielem. Tymczasem „Ica" mogłaby się stać niestety tylko hamulcem wstrzymującym rozwój ruchu spółdzielczego.

# Śpieszcie z pomocą żydowskiej młodzieży akademickiej!

### W miejsce „Tow. Rygorozantów" - „Ognisko". — Zwycięstwo „Narodowego Bloku Pracy". — Klęska socyalistów. — Apel do społeczeństwa żydowskiego. — W r. b. musi się rozpocząć budowa Żydowskiego Domu Akademickiego w Krakowie.

W niedzielę 28 bm. odbyło się w sali Kahału ostatnie Walne Zgromadzenie „Towarzystwa Rygorozantów", połączone z konstytuującem zebraniem nowoutworzonego „Ogniska" akademickiego. Statut tego ostatniego, zatwierdzony przez władze akademickie, rozszerza znacznie ramy działalności Towarzystwa i jednocześnie nadaje wydziałowi możność reprezentacyi ogółu akademickiej młodzieży żydowskiej wobec władz uniwersyteckich.

Sprawozdania, zdane przez ustępujący Wydział, wykazały z jednej strony niezmiernie ciężkie położenie młodzieży akademickiej zwłaszcza z prowincyi, z drugiej — olbrzymie trudności żydowskiego stowarzyszenia samopomocowego, pozbawionego wszelkich prawnie mu należnych subsydyów rządowych i zdanego jedynie na pomoc społeczeństwa żydowskiego. Społeczeństwo to, choć zareagowało w ubiegłym roku znacznie silniej na wołanie młodzieży, niż kiedykolwiek przedtem, to jednak bynajmniej nie okazało dotąd dostatecznego zrozumienia obowiązku pomocy akademikowi żydowskiemu, bojownikowi przyszłemu o lepsze jutro narodu.

W dyskusyi okazało się nadto, jak ujemnie odbija się na pracy niejednolity skład wydziału, wybieranego z ad hoc stawianych kandydatów, nie złączonych wspólnym planem pracy, wspólnymi poglądami na zadania Towarzystwa, ani wspólnemi metodami działania. Mówcy podkreślali zgodnie, że wydział musi być ciałem jednolitem, zgranem, za pracę którego ta, czy inna grupa młodzieży bierze pełną odpowiedzialność. Zgodnie z powyższym poglądem i w zrozumieniu, że wskutek reprezentatywnego charakteru „Ogniska" wobec władz uniwersyteckich i społeczeństwa, w Wydziale zasiadać muszą ludzie nietylko do konstruktywnej pracy zdolni, ale umiejący szczerze bronić żydowskiego akademika, — utworzyło się nowe ugrupowanie tzw. „Narodowy blok pracy". Po udzieleniu przez Walne Zgromadzenie votum ufności ustępującemu wydziałowi, „Narodowy blok pracy" wystąpił z własną listą kandydatów nowego wydziału, listą przyjętą bardzo znaczną większością głosów. Próby zawładnięcia „Ogniskiem" przez bezbarwny związek kół prowincyonalnych, czy też przez socyalistyczny „Związek", który wystąpił z listą nawskróś partyjną, spełzły na niczem. Wybrano następujący wydział:

Prezes: Lewkowicz Jakób (prawo), wiceprezes I. Wulfsohn Artur (fil.), wiceprezes II. Steinberg Maurycy (med.), sekretarz: Blech Mojżesz (fil.), skarbnik: Steinberg Leon (med.), wydziałowi: Anhalt Maurycy (prawo), Bader Jan (prawo), Friedmann Efroim (fil.), Kolber Abraham (med.), Krieger Jakób (prawo), Leinkram Karol (fil.), Lewenhof Adolf (fil.), Schenker Edward (fil.), Wei-

singer Mechel (fil.), Wischnitzer Zygmunt (prawo).

W proporcyonalnych wyborach delegacyi do centrali Żyd. Akadem. Instyt. samopom. zawodowych i kulturalnych, oraz do komisyi kontrolującej zyskał Związek po jednym mandacie. resztę zdobył „Narodowy blok pracy". Wynik wyborów przyjął ogół żydowskiej młodzieży z zadowoleniem i uczuciem ulgi, że skończą się wreszcie czasy bezideowego lawirowania i bezplanowego eksperymentowania.

Nowy wydział przystępuje do pracy w warunkach bardzo ciężkich. Szalejąca drożyzna z jednej a ogrom zadań z drugiej strony (kuchnia, biblioteka, sprawa budowy domu akademickiego itp.). A w walce o naukę akademik żydowski, jak był, tak będzie nieugięty. Ta zdecydowana postawa połączona z moralnem poparciem i zaufaniem dla wydziału, ułatwi mu niewątpliwie, ciężką pracę.

**Od całego społeczeństwa żydowskiego zależeć będzie, czy praca uwieńczona będzie pomyślnym skutkiem.**

# Działalność „Tarbutu" w Krakowie.

Komitet Okręgowy „Tarbutu" dla Małopolski zachodniej i Śląska podjął już swoją pracę. Główne oddziały jego pracy w bieżącym roku administracyjnym są następujące: Kursy pedagogiczne i dramatyczne, szkolnictwo hebrajskie w Krakowie i okręgu, subwencyonowanie szkolnictwa, ogródki dziecinne, kursa wieczorne, biblioteki dla dzieci i dorosłych, zjazdy pedegogiczne i kulturalne itp. Z trudnością udało się uzyskać komitetowi pewne sumy przeznaczone do subwencyonowania szkół. Komitet celem ustalenia rozdziału subwencyji wzywa wszystkie swoje oddziały na prowincyi, a jeśli takich niema to zarządy szkół hebrajskich, by natychmiast przesłały odpowiedzi na przesłany im drugi okólnik oraz sprawozdanie dokładne z położenia poszczególnych swoich instytucyi. Od tych bowiem odpowiedzi zależy rozdział subwencyi. Miejscowości, w których można założyć szkoły, kursa, ogródki wzywa się, by natychmiast dały znać o tem komitetowi okręgowemu w Krakowie przy ul. Brzozowej 5. Komtety, które chciałyby urządzić wieczory literackie, wykłady itp., a którym brak referentów zechcą również możliwie najrychlej skomunikować się z Komitetem Okręgowym. Szkoły i biblioteki hebrajskie mogą otrzymać za zniżką 25 procent zeszyty oprawne z podobiznami pisarzy hebrajskich. przysłowi itp. Książki hebrajskie dla młodzieży, wydawnictwa wszystkich nakładów hebrajskich nabywać można za znacznym opustem. Pieniądze nadsyłać należy na konto PKO.

# KRONIKA.

Kraków. 1 listopada.

## 6 lat od deklaracy Balfoura.

**Dnia 2 listopada obchodzić będzie świat syoński i żydowski szóstą rocznicę deklaracyi Balfoura.**

— CHLEB DROŻEJE CODZIENNIE! Wczoraj jawiła się w prezydyum miasta delegacya cechu piekarzy z żądaniem nowej podwyżki cen pieczywa. Prezydyum miasta podwyższyło doraźnie cenę 1 kilograma chleba żytniego z 45 na 48 tysięcy mp. zaś ceny bulek pozostawiono niezmienione. Szczegółowem zbadaniem kalkulacyi piekarzy zajmie się miejska komisya cennikowa na posiedzeniu w piątek 2 bm. Magistrat podwyższył cenę chleba wypiekanego w piekarni miejskiej na 41 tysięcy mp. za 1 kg, zaś na 30 tysięcy mp dla zakładów dobroczynnych.

— PODROŻENIE OBIADÓW URZĘDOWYCH. Magistrat krakowski podwyższył cenę objadów urzędowych z 40 tys. na 50 tysięcy mp. Nowa cena objadów tych wchodzi w życie z dniem dzisiejszym.

# Obchód rocznicy oswobodzenia Krakowa.

Wczoraj odbył się w Krakowie tradycyjny obchód 5-tej rocznicy oswobodzenia Krakowa z pod panowania austryackiego. Po nabożeństwie odprawionem w kościele Maryackim, ruszył pochód wzdłuż linii A—B i C—D pod główną strażnicę wojskową. Tu zebrali się przedstawiciele władz, oraz cechy ze sztandarami, frontem zaś do strażnicy stanęła kompania honorowa 20 pp. z orkiestrą. M. in. byli obecni wojewoda Gałecki, prezydent m. Federowicz z wiceprezydentami Sarem, Rollem i Wielgusem, dowódca O. K. gen. Czikel z generalicya, dowódca obozu warownego pułk. Beckerem i korpusem oficerskim, wicepr. sądu apel. Turowicz, prezes sądu okr. karn. Pelc, starosta krakowski Dr. Bal, Włodzimierz Tetmajer, prezes Izby skarbowej Greger, inspektor szkolny dr Janik, konsul czeski Sedivy, oficerowie policyi p. z komendantami Buszkiem i Kleczkiem, weterani z r. 1863 ze sztandarem. Pierwszy wygłosił przemówienie prezydent Federowicz, podkreślając, że pamiętna rocznica 31 października 1918 roku winna być obecnie bodźcem do zgody i ofiarnej pracy ogółu dla dobra państwa. Drugi mówca Włodzimierz Tetmajer przemawiał imieniem uczestników przewrotu, poczem orkestra wojskowa odegrała hymn państwowy. Równocześnie od ul. Grodzkiej zbliżała się orkiestra kolejarzy, która poprzedzała oddział wartowniczy 20 pp. ze sztandarem „Gwiazdy". Po zatrzymaniu się pochodu przed strażnicą odbyła się tradycyjna zmiana warty i uroczyste wręczenie sztandaru „Gwiazdy" nowej warcie, przyczem wygłosił przemówienie prezes „Gwiazdy" p. Stróżyński. Uroczystość zakończyła się defiladą wojska przed generalicyą i reprezentantami władz.

# Położenie strejkowe niezmienione

Sytuacya strejkowa w dniu wczorajszym, tj. w dziesiątym dniu strejku ani na kolejach, ani też na poczcie nie uległa zmianie na lepsze. Odeszło zaledwie kilka pociągów osobowych i pospiesznych w różnych kierunkach, natomiast pociągi towarowe zupełnie nie odchodziły, poza jednym pociągiem ciężarowym do Grzegórzek i jednym do Płaszowa.

Wypłatę pensyi otrzymali wczoraj tylko nieliczni funkcyonaryusze, którzy nie zaprzestali pracy; strejkujący nie zgłosili się po pobory, gdyż dyrekcye zapowiedziały, iż strejkujący nie otrzymają poborów.

Na poczcie pełnili nadal służbę członkowie SSS.

• • •

**Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie** komunikuje w sprawie uruchomienia pociągów w dniu 30: Na linii Kraków-Trzebinia posp. 6 osob. 14 towar. 4, Trzebinia-Oświęcim posp. 2 osob. 4 towar. 4, Oświęcim-Dziedzice posp. 2 osob. 6 towar. 2, Dziedzice-Piotrowice posp. 4 osob. 6 towar. 4, Trzebinia-Szczakowa posp. 4 osob. 14 towar. 3, Szczakowa-Mysłowice posp. 2 osob. 6 towar. 2, Kraków-Tarnów posp. 4 osob. 9 towar. 2, Tarnów-Rzeszów posp. 4 osob. 4 towar 4, Tarnów-Szczucin osob. 2, Dębica-Rozwadów osob. 5, towar. 1, Tarnów-Stróże osob. 4, Stróże-Nowy Sącz osob. 4 to. Stróże-Jasło osob. 4 towar 2, Jasło-Nowy Zagórz osob. 3 towar. 5, Zagórzany-Gorlice osob. 7, Nowy Sącz-Chabówka osob. 2, Chabówka-Sucha osob. 2, Podg. Płaszów-Sucha osob. 3, Żywiec-Sucha osob. 2, Żywiec-Zwardoń osob. 2. Chabówka-Zakopane osob. 4, Nowy Targ-Suchahora osob 4, Sucha-Siersza w. osob. 4, Dziedzice-Bielsko osob. 10, Bielsko-Żywiec osob. 7 towar 1, Bielsko-Kalwarya osob. 6, Bielsko-Cieszyn osob. 6 Goleszów-Ustroń osob. 6, Rzeszów-Jasło osob. 3, Podgórze Pł.-Oświęcim osob 3, Kraków-Kocmyrzów osob. 1, Chrzanów-Jaworzno osob. 2.

# Nowa podwyżka taryfy pocztowej

Z dniem dzisiejszym wchodzą w życie podwyższone opłaty listów, przekazów, paczek, telegramów i telefonów.

Dzisiaj nadeszło do Dyrekcyi Poczt rozporządzenie ministeryalne, ustanawiające z dniem jutrzejszym nową taryfę. Podwyższona taryfa jest następująca:

**Obrót wewnętrzny:** Listy zwykłe do 20 g. wagi 10.000 Mkp., ponad 20 g. do 250 g. wagi 20.000 Mkp., Kartki pocztowe pojedyncze 5.000 Mkp., Kartki pocztowe z odpowiedzią 10.000 Mkp. Druki zwykłe: do 25 g. wagi 1.000 Mkp.. do 50 g. 2.000 Mkp., do 100 g. 4.000 Mkp., do 250 g. 8.000 Mkp., do 500 g. 12.000 Mkp., do 1.000 g. 16.000 Mkp. Papiery handlowe: do 250 g. wagi 8.000 Mkp., do 500 g. 12.000 Mkp., do 1.000 g. 16.000 Mkp. Próbki towarowe: do 100 g. wagi 5.000 Mkp. do 250 g. 8.000 Mkp., do 500 g. 12.000 Mkp., do 1.000 g. 16.000 Mkp. Rekomendacya, recepis zwrotny, ściągnięcie pobrania 10.000 Mkp. Listy pospieszne (ekspress) 40.000 Mkp. Przekazy pocztowe zostają niezmienione. Paczki do 1 kg 20.000 Mkp., do 5. kg 80.000 Mkp., do 10 kg 160.000 Mkp., do 15 kg 250.000 Mkp., do 20 kg 320.000 Mkp.

Doręczanie paczek do 5 kg 15.000 Mkp., do 10 kg 20.000 Mkp., do 15 kg 30.000 Mkp., do 20 kg 40 tys. Mkp. Paczki doręczane są tylko w Krakowie, Tarnowie i Zakopanem.

**Obrót zagraniczny.** Listy zwykłe do Czechosłowacyi, Rumunii i Węgier do 20 gr. wagi 15.000 Mkp., za każde dalsze 20 gr. wagi 10.000 Mkp., do innych krajów do 20 gr. wagi 20.000 Mkp., za każde dalsze 20 gr. wagi 20.000 Mkp. Waga dopuszczalna tylko do 2 kg. Kartki pocztowe do Czechosłowacyi, Rumunii i Węgier 9.000 Mkp., do innych krajów 12.000 Mkp., telegramy zwykłe każde słowo 10.000 Mkp., najmniej za telegram 100.000 Mkp. Telegramy pilne każde słowo 30.000 Mkp., najmniej 300.000 Mkp., Telegramy RP każde słowo 10.000 Mkp., najmniej 100.000 Mkp. Telefony: Wszystkie rozmowy międzymiastowe podwyższone o 10 procent.

— BILET TRAMWAJOWY OD SOBOTY — 20 TYSIĘCY MP. Z dniem 3 listopada, tj. w sobotę wchodzi w życie nowa taryfa tramwajowa. Bilet jazdy zwykły będzie kosztował 20 tysięcy mp, dla dzieci i młodzieży szkolnej 5 tysięcy, zaś dla robotników, urzędników i wojskowych 15 tysięcy mp. Karta miesięczna 2 miliony mp., bloczki (po 50 sztuk biletów) 900 tysięcy mp. Dopłata za uprzednio kupione bloczki ma być uskuteczniona do dnia 5 listopada br. Do tego dnia bilety dawniej zakupione są ważne. W niedzielę 4 listopada będzie biuro tramwajowe dla przyjmowania dopłaty otwarte.

— WIEC OGÓLNO AKADEMICKI. Z inicyatywy lewicowych ugrupowań młodzieży akademickiej odbędzie się w piątek dnia 2 bm. o godz. 6-tej wieczorem wiec ogólno-akademicki. Na porządku dziennym sprawa zajęcia stanowiska wobec zdarzających się wypadków niedopuszczania młodzieży lewicowej na wykłady.

— Z HEBRAJSKICH KURSÓW PEDAGOGICZNYCH W KRAKOWIE. W niedzielę, dnia 4 bm. o godzinie 3ciej popołudniu odbędzie się w lokalu szkoły hebrajskiej przy ul. Brzozowa 5 zebranie uczniów (nic) pedagogium hebrajskiego. Uczniowie (nice), którzy (re) złożyli egzamin wstępny jakoteż uczniowie nowowpisani zechcą się zjawić punktualnie w oznaczonym terminie.

— CHALUCIM pracujący w Krakowie zechcą się zgłosić w „Ezra" (Krakowska 41) codziennie między godz. 8 a 9 wieczorem.

— WŁAMANIA DO SKLEPÓW BEZ KONCA. Od kilku dni kronika policyjna niemal codziennie notuje wypadki zuchwałych włamań do sklepów, przyczem sprawcy dostają się do wnętrza sklepów przez otwory w podłodze, lub w murze. Wczoraj znowu dostali się jacyś włamywacze do sklepu bławatnego Leona Baldingera przy ulicy Krowoderskiej l. 74, wybiwszy otwór w podłodze z piwnicy, znajdującej się pod sklepem. Wartość skradzionych Baldingerowi materyałów wynosi około 1 miliard marek.

Sposób, w jaki włamywacze dostają się do sklepów, zdaje się wyraźnie wskazywać na to, że jest to jedna szajka, która doskonale wyćwiczona jest w robieniu wyłomów w sklepach piwnicznych. Policya w sprawie ostatnich tych włamań zupełnie nie wykazała ża-

żnej energii, gdyż dotąd nie słychać o wykryciu choćby sprawców jednego z tych włamań.

— ZŁODZIEJ-ROWERZYSTA. Władysławowi Molikowi skradziono z przedpokoju biur. „Ajencyi Wschodniej" przy ulicy Aleje Krasińskiego l. 14 rower marki „Premier".

—o—

TEATR MIEJSKI IM. J. SŁOWACKIEGO.

Czwartek pop. „Młynarz i jego córka", wieczór „Święty".

OPERA I OPERETKA.

Czwartek „Demon".

TEATR BAGATELA.

Czwartek pop. „Nieprzyaciółka", wiecz. „Obłęd"



# Przyczyny samobójstwa Nataniela Rotszylda.

Samobójstwo szefa londyńskiej firmy bankowej Rotszyldów wywołało wielkie wrażenie w całym świecie.

Nataniel Karol Rotszyld uważany był bowiem powszechnie za najszczęśliwszego człowieka pod słońcem.

W piątek 12 października o godzinie 12-tej w południe, gdy zauważono, że Nataniel Rotszyld długo nie wychodzi z pokoju kąpielowego, wyłamano zamek i znaleziono szefa domu bankowego bez życia z głęboką raną na szyi. Obok leżała brzytwa.

Zmarły tak tragiczną śmiercią Nataniel Karol Rotszyld był drugim synem lorda Rotszylda, który, umierając zapisał swą olbrzymią fortunę nie najstarszemu synowi, obecnemu lordowi Rotszyldowi, lecz drugiemu synowi, Natanielowi Karolowi, uważając go za zdolniejszego do prowadzenia interesów wielkiej firmy bankowej. Nataniel Karol urodził się w roku 1877. Studya odbywał w Harrow i Cambridge, a w roku 1898 uzyskał dyplom bachelier of arts nauk przyrodniczych. W roku zaś 1901 dyplom mister of arts. Interesował się bardzo naukami przyrodniczemi, a szczególniej etnologią. W jednej ze swych podróży poznał pannę Rossikę Wertheimstein, która bawiła wtedy jako gość na zamku pewnej hrabiny węgierskiej, zakochał się i oświadczył. Panna długo się wzbraniała wyjść za Rotszylda w końcu uległa wciąż ponawianym prośbom młodego milionera..

W owych czasach młody Rotszyld nie brał żadnego udziału w angielskiem życiu politycznem, ani nie interesował się żydowskiemi sprawami publicznemi, lecz najwięcej czasu poświęcał interesom domu bankowego, którego ojciec jego był wówczas szefem.

Po śmierci ojca został szefem firmy i prowadził interesy domu bankowego. W ostatnich czasach skarżył się, że słyszy jakieś głosy i wyrażał obawę, że jest zagrożony obłąkaniem, lecz nic nie pozwalało przypuszczać, by żywił zamiary samobójcze. Śledztwo stwierdziło „samobójstwo przez obłąkanie".

Zmarły był prezydentem „Aliance ingeniers compagny" i członkiem komitetu wykonawczego Czerwonego Krzyża. W roku 1902 został członkiem magistratu, a w trzy lata później był wysokim szeryfem Northamptonu.

Nataniel Karol Rotszyld znanym był jako bardzo humanitarny właściciel ziemski. Wybudował nowe domy dla mieszkańców wioski. Za czynsz, wysokości jednego szylinga i 3-ch pensów tygodniowo, każdy rolnik miał domek z trzema pokojami.

Zmarły pozostawił czworo dzieci: syna i trzy córeczki. Również matka Nataniela Karola, lady Rotszyld pozostaje jeszcze przy życiu.

## DROBNE WIADOMOSCI ŻYDOWSKIE.

— SENAT PRASKIEGO UNIWERSYTETU NIEM. odrzucił „żądanie" studentów antysem. w sprawie usunięcia prof. Krischa (Żyda), wobec czego związek niem. studentów w Pradze postanowił wykłady profesora—Żyda bojkotować.

— TECHNIKA W HAJFIE rozpisała konkurs na posadę dyrektora. Petenci posiadać muszą nietylko stopień uniwersytecki lecz także techniczne wyszkolenie i talent organizacyjny. Kierownk Techniki władać musi doskonale językiem hebrajskim. Oferty poparte świadectwami kwalifikacyjnemi nadsyłać do 21 listopada 1923 r. na adres sekretarza Board of Directors" London W. C. I. 77 Great Russel Street.

— W BAWARYI grozi Żydom „wydalenie". W sprawie tej odmawiają władze wszelkich informacyi. Nieoficyalnie słychać, że wydalono już z Monachium dotąd przeszło 50 Żydów.

— GŁÓWNYM PUNKTEM OBRAD KONFERENCYI syonistów austryackich, które odbędzie się 11 listopada we Wiedniu będzie sprawa utrzymania „Zjednoczonego frontu żydowskiego", który powstał w związku z wyborami do austryackiego parlamentu.

— AMBASADOR RUMUNII W AMERYCE książe Gubesco przesłał nowojorskiemu oddziałowi Z. B. K. list, w którym oświadcza, że rząd jego nie dopuści do wypędzenia żydowskich bezdomnych uchodźców.

— NAD CENTRALĄ ZAKUPÓW dla kooperatyw żydowskich rolników i rękodzielników we wschodniej Europie obradować będzie w Berlinie w dniu 4 bm. konferencya kierowników kooperatyw żydowskich wschodniej Europy.

— IMIGRACYA DO PALESTYNY wynosiła we wrześniu 643 osób, w miesiącu sierpniu przybyło do Palestyny 558 osób.

— KRÓLOWA ANGIELSKA ZWIEDZIŁA wystawę sztuki palestyńskiej w Londynie i wyraziła podziw dla pięknie malowanych jerozolimskich robót garncarskich, dla łańcuszków z Becalelu, wyrobów szklanych z Hebronu itd. Królowa angielska zakupiła szereg eksponatów.

# Ze świata.

ARYSTOKRATKA ANGIELSKA-KANDYDATKĄ NA POSŁANKĘ SOCYALISTYCZNĄ. — Księżna Warwick wystąpić ma wkrótce na zgromadzeniu wyborczem w Leamigton jako kandydatka na posłankę z ramienia ang. Labour Party. Lady Warwick wdowa po lordzie Warwick oddała partyi swój pałac do dyspozycyi.

NAUKOWY ZAKŁAD GRAFICZNY W SOFII. Przy drukarni państwowej w Sofii otwarto zakład naukowy dla sztuki drukarskiej. Nauka odbywa się na sześciu kursach, a trwa trzy lata. Obejmuje następujące działy: zecerstwo, technikę drukarską, introligatorstwo, fotomechanikę i stosowaną grafikę, litografię i odlewanie czcionek. Nauczycielami są wybitni fachowcy. Uczniów liczy ten jedyny w swoim rodzaju zakład zaledwie 32.

JAK JUGOSŁAWIA PRACUJE DLA SWYCH DZIECI! Jugosłowiańskie ministeryum zdrowia kupiło wyspę Lakromes obok Ragney za cenę — 11 milionów dynarów. Wyspę tę urządzi się jako miejsce kąpielowe i klimatyczne dla chorych dzieci z całej Jugosławii. Nakładem 100 milionów dynarów zostanie wzniesione na najbardziej nowoczesny sposób urządzone sanatoryum dla dzieci tuberkulicznych, pawilony dla dzieci szkolnych potrzebujących wytchnienia i tp. urządzenia. Szczęśliwe są dzieci tak mądrego narodu!

# Z giełdy.

Kraków, 31 października.

Wczorajsza zniżka na giełdzie efektów przyciągnęła wielu chętnych do kupna a gdy realizacye ultimowe już zostały dokonane, zaznaczyła się dziś na całej linii tendencya mocna. Najsilniej podniosły się papiery arbitrażowe (z powodu zwyżki ich we Wiedniu), pozatem Ban Przemysłowy, Chodorów Br. Rolniccy.

Po giełdzie robiono: Jaworzno drobne 12.500—13000, grube 12000—12.500, Gazy 13.500 towar Len 300—310, Chybi 2600—2700, Silesia 2000, Azot 140, Kolumbia 22, Lokomotywy 190.

## Akcye bankowe, handlowe i przem.:

| | Tranzakcye | |
|---|---|---|
| | 31 X. | 30 X. |
| Polski Bank Przem. I-VIII | 250—245 | 208-225-215 |
| Bank Hipoteczny | 360 | 380 |
| Bank Małopolski | 540—550 | 550—600 |
| Ziemski Bank Kredyt. | 55 | — |
| Powszechny Bank Kred. | — | — |
| Bank Komercyalny I—IV | 45 | — |
| Bank Zw. Sp. Zarobkow. | 560—620 | 550—560 |
| Polskie Tow. handl. | 185—193 | 180—195 |
| Handl. Sp. akc. „Impex" | 7,3—7,7 | 7,45—7,6 |
| „Pharma" Mag. Jaworznicki | 190—200 | 170—175 |
| Tow. han. Bracia Rolniccy | 170—185 | — |
| „Polski Glob" | 18—22 | 19—20 |
| C. Hartwig, Poznań | — | — |
| Żegluga Polska | 35—44 | 32—40 |
| Warsz.Tow.Trans.i Żeglugi | — | — |
| Zieleniewski I—IV | 6200—6550 | 6000—5375 |
| H. Cegielski, Poznań | 330—390 | 405—370 |
| Parowozy I-III. | 155—160 | 160—150 |
| „Automotor" fabr.samoch. | 100—105 | — |
| „Lemiesz" fabr.masz.roln. | — | — |
| „Trzebinia" żel. | 270—280 | 250—240 |
| Zakłady amunic. „Pocisk" | — | — |
| Huta żelazna, Kraków | — | — |
| W. Kucharski fabr. metal. | — | — |
| Herzfeld-Victorius odl. żel | — | — |
| Fab.Portl.-Cem.Szczakowa | — | — |
| „Górka" fabryka cementu | 5800—6490 | 5900—5300 |
| Sierszańskie Zak. Gór. S. A. | 4800—5250 | 4500—4200 |
| „Tepege" Tow. dla prz. gór. | 2450—2750 | 2450—2200 |
| Ska akc. przem. naft. i g. z. | — | — |
| Karpackie Tow. naftowe | — | — |
| Akc. Tow. naft. „Galicya" | — | — |
| A. T. dla przem. oleju skal. | — | — |
| Polska Nafta | 125—140 | 146—120 |
| „Pokucie" Naft. Sp. akc. | 295 | 280—260 |
| „Oikos" T. A. | 2200—2400 | 1600—2200 |
| „Strug" Przem. drzewny I. | — | 260—270 |
| „Pezet" Powsz. zakł. bud. | — | — |
| Syndykat koszyk. Kraków | 125—130 | — |
| Fabr. przet. tł. w Trzebini | 1300—1500 | — |
| „Krakus" Zj. fab. prz. wysk. | 290—300 | 290—275 |
| Fabr. cukru w Chodorowie | 2050—2200 | 2050—1900 |
| Fabr. porcel. w Ćmielowie | 375—425 | 400—365 |
| Elektr. w Sierszy I-IV | 110—120 | 115—105 |
| S. W. Niemojowski | 220 | 240 |
| Fabr. kapeluszy w Myślen. | — | — |

## Giełda warszawska

**Giełda warszawska z dnia 31 b. m. (PAT)** Dolary Stanów Zjedn. tranz. 1,625.000—1,590.000, funty angielskie 7.100, franki francuskie 94.600—93.500, korony czeskie 46.400—46.000, frank złoty w kupnie 307, bon złoty 220—225.

Czeki: Belgia tranz. 81200—88060 Berlin tranz. 0.0000,1 Gdańsk tranz. 0.0000.1. Holandya tranzakcya ——— Londyn tranz. 7,180.000—7,100.000, Nowy Jork tranz. 1,625.000—1,600.000. Paryż tranzakcya 94.600—92.000, Praga tranz. 46.900, Szwajcarya tranz. 284.950—283.000 Wiedeń tranz. 22.60 Włochy tranz. 72200.

## Giełda wiedenska

**Wiedeń 31 b. m.** (PAT.) **Dewizy.** Amsterdam 27650, Zagrzeb i Belgrad 833, Berlin 0.73, Bruksela 3534, Budapeszt 377, Bukareszt 337, Chrystiania 10600, Kopenhaga 12280, Londyn 318.200, Madryt 9430, Medyolan 3164, Nowy Jork 70935, Paryż 4192, Praga 2080, Sofia 653, Sztokholm 18470, Warszawa 375—415, Zurych 12620, Dolary 70560, Belgijskie 3510 duńskie 12150, marka niemiecka 0.68, angielskie 316 400 francuskie 4145, holenderskie 27450, włoskie 3180, jugosłowiańskie 822 norweskie 10470, polskie 360—400 rumuńskie 331, szwedzkie 18260, szwajcarskie 12515, hiszpańskie 9310, czeskie 2062, węgierskie 255.

**Papiery lokacyjne.** Renta majowa 1050, austr renta koronowa 960, renta lutowa 1700, węg. renta koronowa 8500, losy tureckie ———, priorytety kolei południowej 522000, Anglobank 365.000, Bankverein 183 000, Bodenkredit 420.000, Austr. zakład kredytowy 293400, Bank depozytowy 84000, Laenderbank 840000, Merkury 197000, Unionbank 314600, Bank obrotowy, 137000, Zivnostenska 884000, Kolej północna 21,000.000, Lwów—Czerniowce ———, Koleje austr. 884.000, Kolej południowa 210000, Alpiny 667300, Berg u. Hutten ———, Krupp 42000, Huta Poldi 1,000.000, Praskie tow. przemysłu żel. 2,310.000, Rima 236000 Skoda 1,160.000, Zieleniewski ———, Apoplle 900000, Fanto 4,480.000, Gal. Karpaty 620.000, Galicya 25,500.000, Schodnica 1,680.000, Siersza ———.

## Giełda berlinska

**Końcowe kursa dewiz w Berlinie z 31 bm.** (PAT) cyfry w milionach Amsterdam 28329, Buenos Aires 23142, Bruksela 3651, Chrystiania 11172, Kopenhaga 12569, Sztokholm 19152, Helsingfors 1945, Włochy 3252, Londyn 324188, Nowy York 72310, Paryż 4209, Szwajcarya 12868, Hiszpania 9676, Japonia 35910, Belgrad 800, Rio de Janeiro 6584, Wiedeń 1 mil. 017.000, Praga 2115, Budapeszt 3 mil. 930.000, Sofia 678.

## Giełda zurychska

**Końcowe kursa dewiz w Zurychu z 31 bm.** (PAT.) Berlin 0.000 0.000005 (0.00000.0000041/2), Holandya 218.40 (2181/4), Nowy Jork 5611/2 (5611/4), London 25 20 (25.21), Paryż 33.10 (32.02), Medyolan 25.26 (25.27), Praga 16.471/2 (16.471/2), Budapeszt 0.03.05 (0.03.05), Bukareszt 2.67 (2.65), Belgrad 6.60 (6.60), Sofia 5.50 (5.50), Warszawa 0.0003 (0.0003) Wiedeń 0.0079 (0.00793/4), Austr. korona stempl. 0.0079 (0.0079).

## OGŁOSZENIE.

Komisya gazowo-elektryczna uchwaliła na posiedzeniu w dniu 19 października br. na skutek szybko postępującej dewaluacyi Marki polskiej i wzrastającej drożyzny taryfę dla prądu elektrycznego i czynszów od elektromierzy zmieniającą się co tydzień, przyczem ustaliła na okres X. podstawową cenę prądu

**dla lokali Mp. 80.000 za 1 Kwh.**

dla mieszkań prywatnych udziela się 50% opustu, dla motorów 60% opustu.

Czynsze dla elektromierzy wynoszą:

| | | |
|---|---|---|
| do | 5-ciu Kw. . . | 1 Kw. |
| „ | 20-stu „ . . | 2 „ |
| „ | 50-ciu „ . . | 3 „ |
| „ | 100-stu „ . . | 4 „ |

Taryfa powyższa obowiązuje tylko do soboty, dnia 10 listopada, potem zostanie ogłoszona nowa cena przez wywieszenie jej w kasie Elektrowni, ul. Dajwór 27, w sklepie Elektrowni, Plac Szczepański 1, oraz w westybulu Magistratu.

Nowa cena obowiązywać będzie znowu od poniedziałku, dnia 12 listopada do soboty, dnia 17 listopada tak, że wszystkie rachunki, płacone w tym czasie, będą musiały być po tej nowej, wyższej cenie zapłacone.

W ten sposób postępować się będzie co tydzień.

Celem ochrony konsumentów przed stratami, spowodowanemi przypuszczalnie podwyższającą się ceną prądu co tydzień, wydaje Elektrownia miejska w Krakowie bony.

Bony opiewają tylko na kilowatgodziny obrachunkowe i sprzedawane będą najwyżej w ilościach, odpowiadających ilości Kwh. obrachunkowych, zużytych w poprzednim miesiącu.

Przy zakupnie bonów należy okazać rachunek z poprzedniego miesiąca.

Rachunki, wystawiane będą w kilowatgodzinach obrachunkowych.

Na rachunkach dla mieszkań, względnie dla motorów, uwidoczniony będzie opust, który potrącony w kilowatgodzinach od wykazanej konsumcyi rzeczywiście zużytych kilowatgodzin, daje ilość kilowatgodzin obrachunkowych, płatnych według taryfy dla lokali.

Cena bonu na kwh. obrachunkową ogłaszaną będzie w każdą sobotę na następny tydzień w Elektrowni miejskiej, Dajwór 27, w sklepie Elektrowni, Plac Szczepański 1 i w Magistracie.

Po cenie ogłoszonej można nabywać bony każdego tygodnia od poniedziałku do piątku włącznie (z wyjątkiem świąt) w kasie Elektrowni, ulica Dajwór 27 i w sklepie Elektrowni, przy Placu Szczepańskim 1.

Bon taki przyjmuje Elektrownia miejska, jako zapłatę na ilość kwh. obrachunkowych na bonie oznaczoną.

Bon ten służy jedynie na wyrównanie rachunku za zużyty prąd elektryczny, a kwoty zapłaconej nie zwraca się w żadnym razie gotówką.

Cenę bonu za kwh. obrachunkową oblicza się na każdy tydzień i przy kasie ogłasza.

Bon traci ważność w dwa miesiące po ogłoszeniu wstrzymania wydawania tych bonów.

Cena bonu za 1 kwh. obrachunkową wynesi Mp. 80.000 i obowiązywać będzie do dnia 9 listopada włącznie. W sobotę ze względu na obrachunek bonów się nie sprzedaje.

Kto z P. T. Konsumentów na powyższe warunki się nie zgadza, zechce zawiadomić o tem Dyrekcyę Elektrowni listem poleconym i równocześnie zaprzestać używania prądu. Elektromierze będą zdjęte i ustawione zgłaszającym się Odbiorcom. Używanie prądu po niniejszem ogłoszeniu będzie dowodem przyjęcia powyższych warunków.

**Dyrekcya Elektrowni miejskiej w Krakowie.**



Nakładem Gal. Sp. Wydawn. Red. Nacz. Ign. Schwarzbart. Red. odpow. Jakób Freund. Nowa Drukarnia Dziennikowa, Orzeszkowej 7.